

**Icardi, Higuain, Mariano Diaz, Batshuayi, Milik, Werner, Kalinic, a może jednak Dzeko i Schick? Na dwa i pół tygodnia przed zakończeniem mercata wciąż nie wiemy jak będzie wyglądał środek ataku Romy w przyszłym sezonie. Prasa pisze, konkretów brakuje...**

Nazwiskiem, które przewija się najczęściej w prasie jest oczywiście **Icardi**. Według *Il Tempo* były kapitan Interu ma jednak w głowie wyłącznie Juventus. Napastnik miał poinformować Romę i Napoli, że schlebia mu zainteresowanie klubu, ale czeka na ruch Bianconerich, którzy jednak nie potrafią znaleźć rozwiązania by go pozyskać. Szanse na sprowadzenie gracze przez Romę są coraz mniejsze, mimo że klub Pallotty zaoferował 5-letnią umowę za ogółem 8 mln euro netto, przekazując Marottcie, że może zaoferować 40 mln euro i kartę Dzeko. Juventus tymczasem gra taktycznie: "*Icardi? Jest graczem Interu, jesteśmy zadowoleni z graczy, których mamy*", powiedział Paratici. W Turynie jednak celem jest sprowadzenie Icardiego do gry z Ronaldo. W tej sytuacji, z Higuainem, który nie chce się ruszyć, rosną szanse pozostania Dzeko, który jest ceniony przez trenera, wszystkich kolegów i wyceniany na ponad 20 mln euro. Zdaniem *Tuttosport* prowadzona jest wojna nerwów na linii Juve-Inter, która dojdzie do ostatnich dni mercata, gdy kluby zdecydują czy dokonać wymianę Dybala-Icardi i pozbyć się swoich problemów czy też z nimi pozostać.

Dziennik *Il Romanista* donosi, że Roma postawiła ultimatum Interowi. Sprzedaż **Dzeko** nie może już zostać przeprowadzona oddzielnie od ewentualnego transferu Icardiego. Jeśli Inter chce Bośniaka, musi oddać Icardiego i Roma jest skłonna dopłacić nie więcej niż 35 mln euro. Operacja mogłaby się zamknąć przy góra 40 mln. Tu oczywiście problemem jest sam Argentyńczyk, który nie otwiera się w żadnym wypadku na przenosiny do stolicy Włoch. Zatem albo Icardi, albo Dzeko, podaje rzymski dziennik, z większymi szansami procentowymi na pozostanie Bośniaka. W tym wypadku klub mógłby zaoferować odnowienie kontraktu i jeśli Dzeko nie zaakceptuje tego dziś, może zmienić zdanie w trakcie sezonu. *Il Romanista* podaje też procentowe szanse na oglądanie poszczególnych atakujących w Romie w przyszłym sezonie: Dzeko (58%), Icardi (40%), **Milik** (1%), **Higuain** (1%). W przypadku Polaka dziennik pisze, że możliwa byłaby "wymiana", Dzeko do Interu, Icardi do Napoli i Milik do Romy, choć dziś jest to czysta fantastyka piłkarska. O takiej operacji, już pewniej, donosi znana z szukania sensacji *Corriere dello Sport*. Dziennik sportowy pisze też o "klauzuli anty-Juve". Według doniesień w Mediolanie istnieją obawy, że świetne relacje na linii Petrachi-Paratici mogą doprowadzić do tego, że Roma kupi Icardiego z Interu, aby rok później sprzedać go za nieco większe pieniądze do Juventusu. W tej sytuacji Nerazzurri, w wypadku sprzedaży Argentyńczyka do Rzymu, są gotowi wprowadzić klauzulę "anty-Juve", według której Roma nie będzie mogła sprzedać gracza do ekipy Bianconerich.

Według Nicolò Schiry z *Gazzetta dello Sport*, Roma wybrała **Batshuayiego** jako następcę Schicka, który może trafić do Bundesligi. Z kolei zdaniem *calciomercato.it* w związku z zablokowanym mercato i odejściem Hazarda i Higuaina, Chelsea nie odda Belga. Przeciwnie doniesienia podaje *Il Messaggero*, zdaniem którego Batshuayi nie znajduje się w planach Lamparda i został zaoferowany Romie.

Napastnika zna dobrze Baldini, gdyż to on sprowadził go w 2014 roku do Marsylii.

Jak donosi Eleonora Trotta, po słabym sezonie w Atletico Madryt do Włoch chciałby wrócić **Nicola Kalinic**, były napastnik Fiorentiny i Milanu. Graczem interesują się Atalanta, Bologna, Sampdoria, Betis i Fenerbahce. Według dziennikarki doszło też do kontaktów z Romą.

Autor: abruzzo